

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia 2004



Przygotowanie ozdób choinkowych.



Malowanie szopki.



Ostatnie próby...



... i przymiarki

Psy na pomoc

- Bardzo lubię uczęszczać na organizowane zajęcia. Żałuję jedynie, że naszych spotkań jest tak mało - ubolewa 20 - letni **Grzegorz Talkowski**.



Nad sprawnym działaniem świetlicy czuwa czterech wolontariuszy

Świetlica terapeutyczna w Unisławiu zajmuje się szesnastoma podopiecznymi. Z myślą o nich wkrótce rusza dogoterapia.

- *Staramy się urozmaicać nasze zajęcia, dlatego oprócz prac modelarskich i zajęć technicznych prowadzimy m.in. zajęcia sportowe* - mówi **Katarzyna Marzec**, kierownik świetlicy terapeutycznej „Iskierka”. - *Uczestnicy naszych spotkań mogą liczyć również na pomoc psychologiczną.*

Nad sprawnym działaniem świetlicy czuwa czterech wolontariuszy, pracujących charytatywnie blisko siedem godzin w tygodniu.

Ważne zrozumienie

- *Zajęcia są ważne, ponieważ często stanowią jedyne aktywne spędzanie wolnego czasu dla naszych podopiecznych* - twierdzi **Ewa Retkowska**. - *Mimo że uczestnicy spotkań mają od 12 do 34 lat, wszyscy się dogadują.*

Na ostatnich spotkaniach (widocznych na zdjęciu) grupa wykonywała rozmaite ozdoby świąteczne. Chłopcy są autorami budowy świątecznej szopki, dziewczyny natomiast zadbały o przygotowanie figurek z masy solnej oraz licznych ozdób choinkowych.

Poza zajęciami w szkole, gdzie mieści się siedziba świet-

licy, wolontariusze organizują szereg okolicznościowych spotkań i wyjazdów. W październiku grupa gościła u myśliwych na ognisku w Brukach. Teraz planują zabawę andrzejkową, spotkanie oplatkowe oraz wyjazd na basen.

Z niecierpliwością oczekują przyjazdu fundacji „Pro Humano” z Bydgoszczy, która przywiezie ze sobą cztery wyszkolone psy z opiekunami, a ci prowadzić będą dogoterapię, czyli rehabilitację niepełnosprawnych osób poprzez kontakt ze zwierzętami.

Pierwsze praktyczne zajęcia odbędą się jeszcze w tym tygodniu. Za sprawą pomocy gminy dogoterapia prowadzona będzie raz w miesiącu do końca roku szkolnego. Wcześniej odbyły się zajęcia pokazowe z psami, teraz przyszedł czas na organizację zajęć typowo praktycznych.

Są pierwsze efekty

- *Mimo że nie posiadamy wystarczających środków, staramy się możliwie jak najbardziej urozmaicać nasze zajęcia. Pomaga nam przy tym Zespół Szkół w Unisławiu, Urząd Gminy oraz miejscowi sponsorzy* - przekonuje kierownik świetlicy **Ewa Retkowska**. - *Dzięki temu zauważamy już efekty naszej pracy, podopieczni lepiej*

z nami współpracują, a co najważniejsze, pokonują własne ograniczenia.

Świetlica „Iskierka” złożyła już projekty o dofinansowanie swojej działalności, ale do tej pory nie zostały jednak pozytywnie zaopiniowane. Jak zapewniają wolontariusze wnioski o pomoc finansową są przygotowane i będą składane do różnych możliwych funduszy.

Już niedługo świetlica przynosi się do nowej siedziby, w której będzie mogła rozszerzyć swoją działalność.

Wrażenia pozytywne

O sukcesach świetlicy pomagającej niepełnosprawnym przekonują sami podopieczni.

- *Na zajęciach panuje miła atmosfera, szczególnie gdy wykonujemy prace zespołowe. Osobiście najbardziej podobają mi się zajęcia plastyczne* - przekonuje 28 - letnia **Izabela Kielkowska**.

Sławomir Smolucha zapewnia, że bardzo lubi zwierzęta, dlatego z niecierpliwością oczekuje przyjazdu wyszkolonych psów.

Relację z dogoterapii prowadzonej w Unisławiu wkrótce przedstawimy na łamach gazety.

Tekst i fot.

PAWEŁ MARWITZ

GWIAZDKA 2004



Część artystyczna



Życzenia świąteczno-noworoczne.





Najbardziej oczekiwany gość, czyli GWIAZDOR!



Wspólne długie rozmowy.

31. 12. 04

Świąteczna terapia w Iskierce

Niepełnosprawne dzieci i młodzież z Unistawia spotykają się w swojej świetlicy. Tuż przed świętami odwiedził ich Gwiazdor.

„Iskierka” – taką nazwę nosi świetlica dla dzieci i młodzieży uczestniczącej w zajęciach terapii zajęciowej w Zespole Szkół w Unistawiu. Do klubu przynależy 16 osób, którymi zajmują się zawodowi opiekunowie oraz wolontariusze. Wszyscy spotykają się dwa razy w tygodniu – na zajęciach manualnych i ćwiczeniach ruchowych. – Przychodzę do świetlicy, bo bardzo lubię rysować, malować i śpiewać – mówi Karolina Kozłowska, jedna z osób uczestniczących w zajęciach „Iskierki”.

Raz w miesiącu odbywają się również zajęcia z dogoterapii, czyli coraz bardziej popularnej na całym świecie terapii wykorzystującej kontakt z psami. – Tę formę stosujemy od niedawna, ale już widać, że dzieciom bardzo się ona podoba – wyjaśnia Katarzyna Marzec, kierownik świetlicy. – Staramy się nie zamykać na nowości, dlatego wykorzystujemy tego typu rozwiązania.

Kilka dni temu młodzież ze świetlicy przygotowała świąteczne spotkanie, na które zaproszono licznych sponsorów. Recytowano przygotowane wcześniej wierszyki, dzielono się opłatkiem, składano życzenia. Nie zabrakło też Gwiazdora, który dla każdego przyniósł jakiś prezent.

KF

Poezja Grzesia

Oto wiersz Grzegorza Talkowskiego, jednego z uczestników zajęć terapeutycznych, który pragnął go zadedykować wszystkim naszym Czytelnikom:

„Wieczór Wigilijny,
Biały obrus lśni na stole.
Pod obrusem siano,
Płoną świeczki na choince.
Zasiadają wokół stołu,
Dziadek z babcią, krewni...”



Uczestnicy warsztatów przygotowali krótki program artystyczny

KAMILA FRUKACZ



Gwiazdor przyniósł worek pełen prezentów

KAMILA FRUKACZ



Fot. Beata Krzemińska

Gwiazdor, który przyszedł tego wieczoru, prosił o piosenkę, wierszyk, życzenia, a nawet tylko uścisk dłoni

To była udana wigilia

Unisław. Świetlica terapii zajęciowej pracuje dzięki wolontariuszom

Przybył święty Mikołaj i wielu gości. W świetlicy terapii zajęciowej „Iskierka”, gdzie od kilku miesięcy z dobrym skutkiem przebiega integracja zdrowych z niepełnosprawnymi.

Było gwarnie i radośnie. „Biały obrus lśni na stole, pod obrusem siano” - to cytat z długiego wiersza, który wyrecytował Grzegorz Talkowski, jeden z chłopców, którzy do świetlicy przychodzą od początku. Świetlica terapeutyczna to kontynuacja działań stowarzyszenia, którego jednym z członków był Jan Michałowski. Niepełnosprawni prawie

od roku spotykają się w budynku Zespołu Szkół w Unisławiu.

Szefową świetlicy „Iskierka” jest Katarzyna Marzec, pomaga jej Ewa Retkowska i Rafał Bukowiecki oraz wolontariusze: Marta Kowalska, Małgorzata Pruska, Monika Marzec i Marek Gesing. Przychodzący do świetlicy malują, wycinają, kleją, budują, modelują, bawią się, śpiewają i cieszą się każdą wspólnie spędzoną chwilą.

Przed tygodniem w świetlicy urządzono wigilię. Zaczęła się ona od podziękowań jednego z chłopców, Sławka, który powiedział: „Dziękujemy za świetlicę, w której możemy robić tyle fajnych rzeczy”.

- Życzę wam spokojnych i radosnych świąt - mówił Marek Jabłoński, dyrektor Zespołu Szkół w Unisławiu. - Chciałbym też, abyście przychodząc tutaj czuli się jak u siebie i radowali się z tego że jesteście razem.

Dobra dusza świetlicy, jak wszyscy mówią o Janie Michałowskim, podziękował wszystkim, którzy ją wspierają i pomagają niepełnosprawnym. Szczególne podziękowania skierował do grupy wolontariuszy.

- Może nie mamy ich zbyt wielu, ale to są najlepsi z najlepszych i należy się im najwyższe uznanie - zapewniał Jan Michałowski.